

Sygn. akt II Ca 264/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2013 r.

Sąd Okręgowy w Świdnicy, II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Grażyna Kobus

Sędziowie: SO Aleksandra Żurawska

SR Maciej Ejsmont (del.)

Protokolant: Agnieszka Ingram

po rozpoznaniu w dniu 21 maja 2013 r. w Świdnicy

na rozprawie

sprawy z powództwa **D. G. (1), D. G. (2), M. G.**

i N. G.

przeciwko (...) **w Ł.**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki N. G.

od wyroku Sądu Rejonowego w Świdnicy

z dnia 12 lutego 2013 r., sygn. akt I C 673/11

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt. III i V w ten sposób, że zasądza od strony pozwanej (...)w Ł.na rzecz powódki N. G.kwotę 65.000 (sześćdziesiąt pięć tysięcy) zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 czerwca 2011 roku i nakazuje stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Świdnicy kwotę 3.439,25 zł tytułem kosztów sądowych, od których powódka była zwolniona oraz zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki N. G.koszty procesu w kwocie 3.600 zł;

II. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki N. G. 1.800 zł kosztów postępowania apelacyjnego;

III. nakazuje stronie pozwanej uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Świdnicy kwotę 3.250 zł tytułem opłaty od apelacji, od której powódka była zwolniona.

Sygn. akt II Ca 264/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 12 lutego 2013 r. Sąd Rejonowy w Świdnicy zasądził od strony pozwanej (...)w Ł.na rzecz D. G. (2)kwotę 70.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 2 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty (pkt I wyroku). Nadto, zasądził od strony pozwanej na rzecz powodów M. G.i D. G. (1)kwoty po 65.000 zł z ustawowymi odsetkami

od dnia 2 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty (pkt II). Powództwo w stosunku do N. G.zostało oddalone (pkt III). Sąd orzekł także o kosztach procesu (pkt IV, V, VI i VII).

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 12 lutego 2008 r. doszło do wypadku drogowego, w którym S. G. w wyniku odniesionych w tymże wypadku ciężkich obrażeń ciała, zmarł. Pozostawił on po sobie żonę D. G. (2) oraz troje dzieci: 13 - letniego D. G. (1), 11 - letnią M. G. oraz 6 – miesięczną N. G.. Powódka D. G. (2) głęboko przeżyła wypadek, gdyż była z mężem bardzo związana, podobnie jak dzieci, które do ojca zwracały się w każdej sprawie. Spędzali razem czas, jeździli na wycieczki i wakacje. Ojciec pomagał dzieciom także w szkolnych przedmiotach. Rodzina miała plany, aby wybudować dom, kształcić dzieci. Starsze dzieci tęsknią za ojcem, M. korzysta pomocy psychologa. Młodsza córka zna ojca tylko z opowiadań, odwiedza jego grób. Z D. G. (1) matka nie rozmawia o ojcu, gdyż syn płacze. Nie chce rozmawiać też na ten temat z psychologiem. Córka powódki M. sama poprosiła matkę o taką pomoc.

M. G. uczęszcza na konsultacje psychologiczne Skierowana została na konsultacje psychiatryczne, gdzie stwierdzono depresję. Dziewczynka tęskniła za ojcem, czuła się osamotniona, inna na tle grupy. Rozpatrywała brak ojca w kontekście rodziny - nie było go dla matki i jej rodzeństwa, nie miała już wsparcia emocjonalnego i finansowego. Wystąpiły u niej zaburzenia depresyjne. Klinicznie wyrażały się one zamknięciem w sobie, uczuciem smutku, obniżonym nastrojem, objawami somatycznymi, zaburzeniami snu. Przez kilka miesięcy przyjmowała syrop na uspokojenie. Około trzy lata po śmierci ojca u powódki wystąpiły zaburzenia odżywiania typu anorektycznego, które klinicznie manifestowały się spadkiem masy ciała, długotrwałymi miesiączkami, fizycznym brakiem siły, trudnościami w codziennym funkcjonowaniu. Wtedy też powódka została objęta terapią psychologiczną, następnie leczeniem psychiatrycznym, w tym farmakologicznym trwającym cztery miesiące. Obecnie stan powódki poprawił się.

U powódki D. G. (2) wystąpiły po śmierci męża zaburzenia adaptacyjne typu depresyjnego. Przejawiały się one obniżonym nastrojem, brakiem łaknienia, zaburzeniami snu. W wyniku silnego stresu straciła pokarm, którym karmiła sześciomiesięczną córkę. Z upływem czasu powódka włączyła się w różnorodne działania, skończyła szkołę średnią, realizowała różne sprawy, w tym sądowe, rodzinne. Obecnie nie przejawia objawów wskazujących na zaburzenia funkcjonowania społecznego i występowanie zaburzeń depresyjnych. Obawy i niepokoje powódki dotyczą spraw codziennych, przyszłości dzieci, ich kształcenia, problemów materialnych. Nagła i niespodziewana śmierć męża zachwiała poczuciem bezpieczeństwa, stabilizacji materialnej rodziny, wymusiła na powódce przejście całkowitej odpowiedzialności za utrzymanie rodziny. Zmiany te przeżywane jako obciążające były dla powódki dodatkowym stresem. Po śmierci męża objawy zaburzeń adaptacyjnych typu depresyjnego stopniowo ustąpiły.

Po śmierci ojca u powoda D. G. (1) wystąpiły zaburzenia depresyjne w przebiegu żałoby. Klinicznie manifestowały się one obniżonym nastrojem, zamknięciem się w sobie, skargami na bóle głowy i brzucha, zaburzeniami snu, płaczliwością, a także wycofaniem na jakiś czas ze społecznego funkcjonowania. Największe nasilenie było bezpośrednio po śmierci ojca i zmniejszało się wraz z upływem czasu. Objawy zaburzeń depresyjnych powoli samoistnie ustąpiły. W sytuacjach przypominających uraz w związku z tragicznym w skutkach wypadkiem, reaguje on emocjonalnie i przeżywa nadal poczucie krzywdy w związku ze śmiercią ojca.

N. G. w dacie śmierci ojca miała niespełna 7 miesięcy. Na tym etapie rozwoju nie była świadoma zaistniałej sytuacji. Wytworzone pomiędzy ojcem a dzieckiem pierwsze więzi emocjonalne, z powodu śmierci ojca nie podtrzymywane, uległy wygaszeniu. U powódki nie doszło do wystąpienia zaburzeń emocjonalnych związanych ze śmiercią ojca, nie prezentuje ona symptomów takich zaburzeń. Strona pozwana uznała swoją odpowiedzialność za skutki zdarzenia i decyzją z dnia 18 marca 2009 roku przyznała powodowi kwotę 139.600,97 zł tytułem odszkodowania. 20 lipca 2009 roku wyrównano świadczenia rentowe w łącznej kwocie 20.681,31 zł., przyznano małoletnim powodom rentę na podstawie art. 446 §2 kc.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy stwierdził, że powództwo podlega oddaleniu jedynie w stosunku do powódki N. G..

Spór między stronami dotyczył podstawy materialnej dochodzonego roszczenia oraz wykazania przesłanek dających podstawy do zasądzenia zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Powodowie oparli swoje żądanie na podstawie wynikającej z art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c. Dawalo to podstawę dla żądań powodów, o ile wykażą oni, iż na skutek deliktu zostało naruszone ich dobro osobiste i naruszenie to można poczytać jako krzywdę. Sąd wskazał, że szczególna więź rodziców z dzieckiem, przysługująca zarówno dziecku, jak i rodzicom w prawidłowo funkcjonującej rodzinie, zasługuje na status dobra osobistego, podlegającego ochronie prawnej przewidzianej w art. 24 § 1 k.c. Spowodowanie śmierci osoby bliskiej - męża i ojca przez osobę trzecią stanowi naruszenie dobra osobistego najbliższych członków rodziny zmarłego - żony i dzieci, w postaci prawa do życia w związku małżeńskim, posiadania ojca, życia w pełnej rodzinie, w której mąż matki jest ojcem jej dzieci.

Naruszenie wyżej wskazanego dobra nastąpiło, było skutkiem zdarzenia, za które strona pozwana bezspornie ponosi odpowiedzialność i na skutek którego w stosunku do powodów, za wyjątkiem N. G., należy mówić o krzywdzie zasługującej na uwzględnienie powództwa w całości. Ocena znajduje oparcie w opinii biegłej, która w sposób wnikliwy i konkretny przedstawiła zaburzenia i skutki w psychice powodów rzutujące na jakość ich codziennego życia po wypadku. Harmonijna rodzina, w której S. G. był niewątpliwie dla powodów postacią centralną stała się ułomna w sposób nieodwracalny. Sąd uznał roszczenie za zasadne i przyjął, że kwota zadośćuczynienia pełni funkcję kompensacyjną, przyznana bowiem suma pieniężna ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Powinna wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne oraz ułatwić przezwycięzenie ujemnych przeżyć, aby w ten sposób przynajmniej częściowo przywrócona została równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego. Co do N. G. sąd powództwo oddalił z uwagi na zebrany materiał dowodowy, a przede wszystkim opinie biegłej psycholog, która wykazała, iż małaletnia nie wytworzyła z ojcem na tyle silnej więzi, aby zgon ojca wpłynął na poczucie krzywdy czy dysfunkcje psychiczne małaletniej. Matka, dziadkowie, a nawet rodzeństwo mają świadomość tego, co omija N. G. wobec braku kontaktu z ojcem, jednak nie są to odczucia samej powódki. Dlatego też powództwo oddalono.

Apelację od powyższego wyroku wniosła powódka N. G.. Zaskarżyła ona wyrok w pkt III. Zarzuciła:

- naruszenie prawa materialnego poprzez niewłaściwą wykładnię i odmowę zastosowania art. 448 w zw. 24 § 1 k.c. polegające na przyjęciu zaistnienia silnej więzi emocjonalnej wobec zmarłego jako warunku sine qua non naruszenia dóbr osobistych i powstania krzywdy u jego najbliższych;
- błąd w ustaleniach faktycznych będących podstawą orzeczenia polegający na przyjęciu jakoby apelująca nie wytworzyła ze zmarłym ojcem silnej więzi emocjonalnej, nie poniosła krzywdy oraz dysfunkcji psychicznych w związku z jego brakiem;
- rozważenie zebranego materiału dowodowego w sposób nielogiczny i sprzeczny z zasadami współżycia społecznego.

Powódka wniosła o zmianę zaskarżonej części wyroku poprzez zasądzenie od strony pozwanej na jej rzecz kwoty 65.000 zł z ustawowymi odsetkami do dnia 2 czerwca 2011 r. oraz zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania w I i II instancji, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest zasadna.

Ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego Sąd Okręgowy przyjmuje je za własne. Dodatkowo ustalono:

N. G. zapytuje obecnie członków rodziny, dlaczego jej ojciec zginął. Podczas odwiedzin grobu ojca, całuje jego zdjęcie na nagrobku, pyta „kiedy tata się obudzi ?” Prosi też by włączyć jej płyty, gdzie utrwalone są zdarzenia z udziałem jej ojca.

Dowód: zeznania świadków J. C.k. k. (...)

B. C.k. (...)

Sąd Rejonowy z poczynionych przez siebie ustaleń faktycznych wyprowadził częściowo wadliwe wnioski. Na wstępie rozważań stwierdzić należy, że na skutek zdarzenia z dnia 12 lutego 2008 r., którego następstwem była śmierć S. G., naruszone zostało dobro osobiste apelującej (i pozostałych powodów), jakim jest prawo do życia w prawidłowo funkcjonującej rodzinie i utrzymywania więzi łączącej członków tej rodziny. Istnienie takiego dobra osobistego jest bezsporne i zostało potwierdzone na gruncie orzecznictwa (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 23 stycznia 2013 r. I ACa 1134/12, Lex 1264390). W ocenie Sądu Okręgowego analizowane tu dobro ma dwie niezależnych od siebie płaszczyzny. Po pierwsze, przedmiotem ochrony są więzi łączące członków prawidłowo funkcjonującej rodziny, których bezprawne zerwanie stanowi delikt powodujący krzywdę. Po drugie zaś, ochroną objęte jest prawo do życia w takiej właśnie rodzinie, dorastania i wychowywania się w niej oraz czerpania z niej wzorców na całe życie. Sąd Rejonowy bezpodstawnie ograniczył prawo żądania zadośćuczynienia do naruszenia z pierwszej z opisanych wyżej płaszczyzn tego dobra osobistego.

Skutkiem bezprawnego naruszenia wskazanego wyżej dobra było, co słusznie zauważył Sąd Rejonowy, zerwanie więzi łączącej członków rodziny, a także traumatyczne przeżycia będące następstwem tego zdarzenia. Tego rodzaju stan wystąpił w znacznym nasileniu u powodów M. G., D. G. (1) i D. G. (2). Osoby te znały wiele lat S. G., prowadziły z nim wspólne gospodarstwo domowe, miały możliwość kształtowania wraz z nim życia rodzinnego, dzielenia się radościami i smutkami. Mają w pamięci obraz wspólnie przeżytych zdarzeń. Co za tym idzie, i stało się podstawą uwzględnienia ich powództw przez Sąd Rejonowy, głęboko przeżyły śmierć męża (w przypadku D. G. (2)) i ojca (dotyczy to M. G. i D. G. (1)).

Uszło jednak uwadze Sądu Rejonowego, że bezpośrednim skutkiem śmierci S. G. jest pozbawienie apelującej powódki prawa do poznania życia w takiej właśnie pełnej, prawidłowo funkcjonującej rodzinie. Utraciła ona możliwości nawiązania trwałych więzi emocjonalnych z ojcem. Co prawda, trauma będąca następstwem śmierci S. G. jest w przypadku N. G. w chwili obecnej mniejsza niż u pozostałych powodów. Wiadomości o śmierci ojca nie towarzyszyły z pewnością tak dramatyczne przeżycia tej powódki, jak w przypadku pozostałych powodów. Było to spowodowane jej wiekiem. W chwili śmierci ojca liczyła sobie nieco ponad pół roku. Oczywiście jest, że nie była w stanie ogarnąć, czy nawet zrozumieć skali tragedii, jaka ją wówczas dotknęła. Nie można jednak nie dostrzec, że powódka nie będzie miała możliwości poznać swego ojca. Wiedzę o nim czerpać będzie nie - jak w przypadku pozostałych powodów - z własnych doświadczeń, czy spostrzeżeń, lecz wyłącznie z opowieści członków rodziny, czy też materiałów audiowizualnych. Śmierć ojca na tak wczesnym etapie życia powódki uniemożliwia budowania w jej świadomości wzorca rodziny z jego udziałem. Została ona zatem pozbawiona zarówno możliwości życia w pełnej i szczęśliwej rodzinie, jak i budowania w przyszłości rodziny w oparciu o doświadczenia funkcjonowania własnej, pełnej rodziny, w której miałyby możliwość dorastać. Nie można wreszcie tracić z oczu faktu występowania u apelującej powódki poczucia straty. Nie jest ono odczuwane i okazywane w podobny sposób jak u pozostałych powodów, co jest oczywiście z uwagi na różnicę wieku oraz etapu rozwoju emocjonalnego i intelektualnego między nimi. Dostrzec jednak należy, że powódka wypytuje członków rodziny o swego ojca, dlaczego zginął, prosi umożliwienie obejrzenia płyt, gdzie utrwalone zostały zdarzenia z udziałem ojca, całuje zdjęcie na jego nagrobku.

Całokształt powyższych okoliczności wskazuje, że śmierć S. G., która była następstwem bezprawnego zachowania osoby, ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej, spowodowała u apelującej powódki krzywdę. Jej rozmiar nie jest mniejszy niż u pozostałych powodów. W przypadku małoletniej N. G., zaatakowane zostały, co wyżej wskazano, inne aspekty tego samego dobra prawnie chronionego. Z tej przyczyny należało uznać, że jej roszczenie o zapłatę z tytułu zadośćuczynienia winno być uwzględnione w takiej samej wysokości, jak u pozostałych powodów.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., orzekł jak w pkt I, przy czym orzeczenie o kosztach procesu w tym pkt oparte jest na art. 98 § 1 k.p.c. Zasądzone na rzecz powódki koszty procesu obejmują koszty

zastępstwa procesowego w wysokości wynikającej z przepisu § 6 pkt 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163, poz. 1348 ze zm.)

Orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego oparto na art. 98 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Zasadzając na rzecz powódki N. G. koszty zastępstwa adwokackiego Sąd Okręgowy oparł się na § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. § 6 pkt 6 cytowanego wyżej rozporządzenia z dnia 28 września 2002 r.

Dodać należy, że w pkt I i III Sąd Okręgowy obciążył stronę pozwaną kosztami sądowymi wynikłymi w toku postępowania pierwszoinstancyjnego oraz apelacyjnego, których powódka N. G., jako zwolniona od kosztów sądowych, nie miała obowiązku ponosić. Rozstrzygnięcie w tym przedmiocie oparto na art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity Dz. U. z 2010 r. Nr 90, poz. 594 ze zm.).